

Sygn. akt V KK 389/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **S. W.**

skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 listopada 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 31 stycznia 2022 r., sygn. akt II AKa 199/21

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. akt IV K 157/20

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego S. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. akt IV K 157/20, w części dyspozytywnej tego orzeczenia w pkt:

1. oskarżonego S. W. uznał za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikując z art. 258 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 258 § 1 k.k., wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
2. oskarżonego S. W. uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt II-IX, XII, XIV, XVI aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że:
 - wartość pojazdu opisanego w punkcie V stanowi równowartość 127 800 zł;

- wartość pojazdu opisanego w punkcie VIII stanowi równowartość 107 750zł;
- wartość pojazdu opisanego w punkcie IX stanowi równowartość 107 750 zł;
- wartość pojazdu opisanego w punkcie XII stanowi równowartość 164 920 zł;
- nr VIN pojazdu opisanego w punkcie XIV to [...];

każdy z tych czynów zakwalifikował z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i ustalając, że stanowią one ciąg przestępstw przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k., na podstawie art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 33 § 1, 2, 3 k.k., wymierzył mu karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł;

3. oskarżonego S. W. uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt X, XI, XIII, XV, XVII aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że:

- wartość pojazdu opisanego w punkcie X stanowi równowartość 604 800 zł;
- czyn opisany w punkcie XI został uzyskany za pomocą czynu zabronionego na szkodę M. Sp. z o. o. Oddział B.;
- wartość pojazdu opisanego w punkcie XIII stanowi równowartość 260 400 zł;
- wartość pojazdu opisanego w punkcie XV stanowi równowartość 217 000 zł;

każdy ze wskazanych wyżej czynów zakwalifikował z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i ustalając, że stanowią one ciąg przestępstw przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k., na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 33 § 1, 2, 3 k.k., wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych;

4. oskarżonego S. W. uznał za winnego czynu zarzucanego mu w pkt XVIII aktu oskarżenia i czyn ten zakwalifikował z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii – i za to, na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wymierzył mu karę miesiąca pozbawienia wolności;

5. przy zastosowaniu art. 91 § 2 k.k. i art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 86 § 1 i 2 k.k., połączył wymierzone oskarżonemu S. W. kary pozbawienia wolności oraz grzywny i orzekł karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności

oraz karę łączną grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych;

6. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec S. W. kary łącznej pozbawienia wolności, zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie;
7. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, orzekł przepadek dowodu rzeczowego.

Nadto, w pkt XXIII wyroku Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od S. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe. W pozostałych punktach wyroku sąd orzekający zawarł rozstrzygnięcia dotyczące odpowiedzialności karnej innych współoskarżonych.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych – wyrokiem z dnia 31 stycznia 2022 r., sygn. akt II AKa 199/21:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 1. uchylił orzeczenia o karach łącznych zawarte w pkt. V, XI, XVI i XXI;
 2. uchylił pkt VI, XII, XVII, XXII oraz pkt XXIII w zakresie wymierzonych opłat i wydatków związanych z czynami, co do których uchylono zaskarżony wyrok, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania;
 3. orzeczoną w pkt II karę pozbawienia wolności podwyższył do 3 lat, zaś karę grzywny do 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50 zł;
 4. w pkt. III:
 1. z przypisanego ciągu przestępstw wyeliminował czyn zarzucony oskarżonemu S. W. w pkt XVII aktu oskarżenia i w tym zakresie uchylił zaskarżony wyrok, a sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku;
 2. orzeczoną karę pozbawienia wolności podwyższył do 3 lat, zaś karę grzywny do 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50 zł;
 3. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

4. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na mocy art. 86 § 1 i 2 k.k. i art. 91 § 2 k.k., orzeczone wobec oskarżonego S. W. w pkt. I.3, I.4.B przedmiotowego wyroku oraz w pkt I i IV zaskarżonego wyroku kary jednostkowe połączył i wymierzył kary łączne: 4 lat pozbawienia wolności oraz 400 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50 zł;
5. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec S. W. kary łącznej pozbawienia wolności, zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku w pkt XI wyroku orzekł również o kosztach procesu w zakresie opłat za obie instancje oraz wydatków za postępowanie odwoławcze. W pozostałych punktach wyroku zawarł rozstrzygnięcia dotyczące innych współoskarżonych.

Kasację od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wniósł obrońca skazanego, zaskarżając to orzeczenie w całości. Skarżący w *petitum* kasacji zarzucił: *„rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nie rozważanie wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w apelacji oskarżonego, dotyczących naruszenia przepisów postępowania, tj.:*

1. *przepisu art. 457 § 3 k.p.k., poprzez niedokonanie właściwej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji, powierzchowne odniesienie się do postawionych w apelacji zarzutów, pomimo obowiązku ustosunkowania się do każdego z nich oraz podania dlaczego zostały one przez Sąd uznane za niezasadne, a także przyjęcia, że dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego jest prawidłowa, a wyrok opiera się na całości istotnych okolicznościach sprawy ujawnionych w toku postępowania, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosków odmiennych, a tym samym bezpodstawnego oraz bezkrytycznego powielenia przez Sąd odwoławczy rozumowania Sądu I instancji, w szczególności przyjęcia, iż:*
1. *S. W. regularnie uczestniczył w procesie rozbioru aut, udostępniając odpowiednią przestrzeń na terenie prowadzonego warsztatu samochodowego, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego*

wynika jednoznacznie, iż zlecenia demontażu pojazdów nie były ani regularne, ani w jakikolwiek sposób przewidywane, a sami zainteresowani dowiadawali się o kolejnym aucie gotowym do rozbioru spontanicznie, z dnia na dzień, do którego to faktu Sąd II instancji nie odniósł się w żaden sposób, a który wskazuje bezpośrednio, iż w niniejszym stanie faktycznym nie może być mowy o zorganizowanym, zaplanowanym działaniu, które charakteryzuje grupową działalność przestępczą;

2. w konsekwencji prowadzonej działalności związanej z dokonywanymi na terenie warsztatu demontażami pojazdów, S. W. uzyskiwał stały dochód, podczas gdy z wyjaśnień skazanych wynikają jedynie orientacyjne sumy uzyskiwane przez każdego z nich, a także brak regularności w ich otrzymywaniu z uwagi na niesystematycznie pojawiające się »zlecenia«;
3. S. W. był osobą odpowiedzialną za rozdzielenie koniecznych do wykonania prac;
4. w zakresie czynu przypisanego skazanemu w wyroku Sądu I instancji tj. naruszeniu przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dokonanie błędnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i zbytnią dowolność w zakresie jego oceny, dotyczącej w szczególności uznania, iż czynności podejmowane przez S. W. wypełniają znamiona działania w formie zorganizowanej grupy przestępczej, podczas gdy w apelacji wskazane zostały okoliczności, które tezę tę poddają w wątpliwość, a do których Sąd II instancji odniósł się w sposób powierzchowny, powtarzając jedynie ustalenia Sądu Okręgowego w Gdańsku;
5. art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk polegającym na nieuwzględnianiu okoliczności łagodzących wskazujących na niski stopień zawinienia skazanego w zakresie opisanych w akcie oskarżenia czynów tj. faktu, iż:
 1. skazany S. W. za wykonywanie prac związanych z demontażem aut nie dostawał kwot dużo większych niż pozostali skazani, a więc nie był on przodownikiem ani organizatorem całego procederu,
 2. S. W. pomimo przekazywanego wynagrodzenia, nie był osobą, która zlecała wykonanie konkretnych czynności, nie dysponował on również w tym zakresie wiedzą większą niż pozostali oskarżeni,

3. *skazany nie podejmował działań prowadzących lub mających na celu ułatwienie osobom trzecim zbycie czy ukrycie pojazdów uzyskanych za pomocą kradzieży,*
 4. *skazany nie podejmował się wypalania zdemontowanych tablic rejestracyjnych, o czym świadczy znaleziona w zaparkowanym na terenie warsztatu busie, duża ilość porzuconych tablic.*
1. *art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez pominięcie przez Sąd Okręgowy wniosków i zarzutów przedłożonych w apelacji, a tym samym sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający wymaganiom zawartym w przepisach, co podważa konstytucyjną zasadę dwuinstancyjności postępowania karnego i w konsekwencji - czyni tylko formalnym - prawo strony poddania rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji rzeczywistej, a nie tylko pozornej, kontroli instancyjnej, w szczególności iż z treści żadnego z wyroków nie wynika, aby Sąd wyjaśnił kwestie związane z udziałem w procederze osoby trzeciej tj. J. S., którego osoba jak i pełniona rola była skazanym dobrze znana, głównie z dostarczania pojazdów oraz zlecania wykonywania zadań, wskazywania sposobu działania, rozdzielania wynagrodzeń, a także co najbardziej istotne w przedmiotowym stanie faktycznym - zajmował się ich zbyciem,*

co w konsekwencji doprowadziło do podtrzymania nieprawidłowych ustaleń Sądu I instancji, dotyczących stanu faktycznego, a tym samym uznania, iż S. W. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej dokonywał pomocy w ukryciu i zbyciu kradzionych pojazdów tj. uznania go za winnego popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów”.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Nadzwyczajny środek odwoławczy, jakim jest kasacja, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Istotą kasacji nie może być zatem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno wtedy, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, gdy dla ominięcia ograniczenia ustanowionego w art. 523 § 1 k.p.k., przyjmuje postać zarzutu obrazy prawa. Podkreślić też należy, że postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację, nie dokonuje kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., sygn. akt III KK 247/18).

Lektura pisemnych motywów wyroku sądu *ad quem* nie pozwala uznać, aby zarzut niepełnej i nierzetelnej kontroli odwoławczej był w jakimkolwiek stopniu zasadny, albowiem sporządzone uzasadnienie realizuje standardy przewidziane w przepisach art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Okręgowy rzetelnie wskazał czym kierował się wydając zaskarżone orzeczenie i dlatego omawiane zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie. Zaprezentowane stanowisko nie godzi w jakikolwiek przepis prawa. To zaś, że skarżący nie zgadza się z wynikiem przeprowadzonej kontroli odwoławczej, nie może uzasadniać jego konstatacji o tym, że do takiego naruszenia – i to w stopniu rażącym – doszło.

Sąd odwoławczy odniósł się wprost do problematyki związanej z zaistnieniem warunków do przypisania S. W. działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. W tym zakresie dokonał w sprawie analizy okoliczności faktycznych, które wynikają z konkretnych dowodów (w szczególności depozycji współoskarżonych) – i okoliczności te ocenił w aspekcie elementów, które charakteryzują czyn stypizowany w art. 258 § 1 k.k. Dla bytu tego przestępstwa irrelevantne jest natomiast to, że dostawy skradzionych samochodów nie cechowały się ściśle określoną regularnością. Wszak już sąd *a quo* stwierdził, że skradzione auta dostarczane były do warsztatu S. W. w nieregularnych odstępach czasu, jednak przez kilka lat w sposób stały. Znajduje to odzwierciedlenie w liczbie i opisie poszczególnych zachowań przestępnych, jakie przypisane zostały skazanemu.

Również kwestia uzyskania przez skazanego stałego dochodu z tego procederu była przedmiotem kontroli instancyjnej, zaś skarżący znamienne pomija argumentację sądu odwoławczego w tym zakresie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że skoro sprawca dopuścił się zachowań przestępnych na przestrzeni kilku lat, uzyskując z nich powtarzalne źródło dochodu – co wprost wynika m.in. z wyjaśnień samego S. W. – to nie można zasadnie kwestionować dokonanej w sprawie oceny, że z popełnienia przestępstwa uczynił on sobie stałe źródło dochodu. Stałość dochodu nie wymaga tu regularności zbliżonej do stałości dochodów uzyskiwanych z pożytecznej, społecznej pracy. Nie jest też istotna wysokość dochodu uzyskiwanego przez sprawcę z popełnienia przestępstwa, w szczególności nie ma jakiegokolwiek znaczenia okoliczność, że dochód ten stanowi minimalny odsetek wszystkich dochodów sprawcy (zob. G. Łabuda [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, red. J. Giezek, Warszawa 2021, art. 65). Natomiast sama rola S. W. w przestępczym procederze (i to nie tylko w zakresie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej) wynika z osobowego materiału dowodowego, którego wiarygodność w tym zakresie nie została skutecznie zakwestionowana. Choć obrońca zarzuca sądowi odwoławczemu, że całkowicie pominął okoliczności wskazywane w zwykłym środku odwoławczym, to jednak nie podaje w kasacji, jakie konkretnie elementy argumentacji apelacyjnej zostały przez sąd *ad quem* zignorowane, względnie zmarginalizowane. Nadto autor kasacji nie podjął próby wykazania, by tak formułowane uchybienia miały istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Sąd odwoławczy nie pominął nadto okoliczności związanej z udziałem osoby J. S. w omawianym procederze, uznając wprost, że rola wyżej wymienionego nie miała wpływu na ustalenie odpowiedzialności karnej S. W.. Obrońca w tym zakresie – poza lakonicznym zarzutem naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – nie wskazał, co miałyby stanowić istotę rażącego naruszenia prawa w tym zakresie, powielając w istocie zarzut podniesiony w zwykłym środku odwoławczym w pkt I.1.d. (apelacja adw. P. C.).

Wypada przypomnieć, że w obowiązującym modelu postępowania odwoławczego, sąd drugiej instancji nie rozpoznaje sprawy ponownie, tylko kontroluje (zasadniczo w granicach zaskarżenia oraz – o ile je sformułowano – podniesionych zarzutów) orzeczenie sądu pierwszej instancji. Zasada swobodnej

oceny dowodów nakazuje uwzględniać wszystkie przeprowadzone dowody – dopuszczalne w świetle reguł dowodowych – i przy ich ocenie kierować się przede wszystkim zasadami logicznego myślenia oraz dodatkowo podkreśla konieczność przestrzegania wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Ten sposób procedowania sąd odwoławczy miał na względzie, natomiast skarżący nie wykazał, aby w toku przeprowadzonej kontroli instancyjnej którakolwiek z powyższych zasad została błędnie przez organ *ad quem* oceniona. W kwestii naruszenia art. 7 k.p.k. istotne jest bowiem wykazanie konkretnych uchybień w przedstawionym przez sąd wywodzie argumentacyjnym (w postaci naruszeń ww. kryteriów), natomiast sama prezentacja przez skarżącego własnej oceny dowodów czy interpretacji ustalonych okoliczności, nie jest aktywnością, która może doprowadzić do stwierdzenia rażącego naruszenia prawa. Ponadto, obrońca podnosząc rażącą obrazę art. 410 k.p.k., nie próbował nawet wykazać, aby sąd *meriti*, dokonując ustaleń faktycznych, nie ujawnił określonego dowodu, a w konsekwencji pominął go, jak też oparł się na dowodach formalnie nieujawnionych i niezaliczonych w poczet materiału dowodowego – a co przez sąd odwoławczy, orzekający w granicach zaskarżenia, zostałoby wadliwie ocenione. Należy też wskazać, że naruszenie reguły *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Oznacza to, że w przypadkach, w których skarżący kwestionuje ocenę dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny. W niniejszej sprawie skarżący – tak w apelacji, jak też w kasacji – naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. wiązał wprost z oceną materiału dowodowego, co jest oczywiście zabiegiem wadliwym, a wadliwość ta właściwie została dostrzeżona przez sąd odwoławczy. Samo zaś przestrzeganie naczelných zasad procesu karnego, jak choćby zasady obiektywizmu z art. 4 k.p.k., gwarantowane jest w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie naruszenia tych konkretnych, szczegółowych przepisów może uzasadniać zarzut apelacyjny, zażaleniowy lub kasacyjny. Niezbędne jest tu zatem wykazanie konkretnej normy prawnej procesowej, którą naruszono w związku z przedmiotową zasadą (por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2004 r., sygn. akt V KK 332/03; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2017 r., sygn. akt II KK 239/17). W niniejszej sprawie, jak wynika z treści podnośnych zarzutów apelacyjnych i kasacyjnych, naruszenie zasady obiektywizmu skarżący łączył z nieprawidłową oceną materiału dowodowego, która – jak wskazano powyżej – nie została potwierdzana, stąd też nie można uznać, aby w sprawie doszło do naruszenia gwarancji chronionych przepisem art. 4 k.p.k.

Poruszone w kasacji zagadnienie stopnia winy wprost odnosiło się do negacji bądź odmiennej oceny ustaleń faktycznych – i w konsekwencji miało wpłynąć na wymiar kary. Badanie tego rodzaju kwestii – wobec jednoznacznego brzmienia art. 523 § 1 k.p.k. – nie jest dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym.

Reasumując, wszystkie podniesione w omawianej kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie wniesionego środka na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k. byłoby zabiegiem bezprzedmiotowym.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[as
a]